

Sygn. akt IX Ca 820/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 lutego 2014 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie IX Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Mirosław Wieczorkiewicz
Sędziowie:	SO Jolanta Strumiłło SO Bożena Charukiewicz (spr.)
Protokolant:	p.o. sekr. sądowy Karolina Modzelewska

po rozpoznaniu w dniu 11 lutego 2014 r. w Olsztynie na rozprawie

sprawy z powództwa M. D. i B. D. (1)

przeciwko (...) Towarzystwu (...) z siedzibą w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powódek od wyroku Sądu Rejonowego w Olsztynie

z dnia 4 lipca 2013 r., sygn. akt X C 529/13,

I. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie III i IV w ten sposób, że zasądzoną w punkcie I wyroku kwotę 4,25 zł od pozwanego na rzecz powódki M. D. podwyższa do kwoty 118,45 zł (sto osiemnaście złotych czterdzieści pięć groszy) wraz z zasądzonymi tam odsetkami oraz zasądzoną w punkcie II wyroku kwotę 208,10 zł od pozwanego na rzecz powódki B. D. (1) podwyższa do kwoty 5.803,90 zł (pięć tysięcy osiemset trzy złote dziewięćdziesiąt groszy) wraz z zasądzonymi tam odsetkami i zasądza od pozwanego na rzecz powódek kwotę 880,16 zł (osiemset osiemdziesiąt złotych szesnaście groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu,

II. oddala apelację w pozostałym zakresie,

III. zasądza od pozwanego na rzecz powódek kwotę 560,70 zł (pięćset sześćdziesiąt złotych siedemdziesiąt groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu za instancję odwoławczą.

**Sygn. akt IX Ca 820/13**

## UZASADNIENIE

Powódki M. D. i B. D. (1) wniosły o zasądzenie od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej V. (...) w W. kwoty 8000 zł, w tym na rzecz powódki M. D. 160 zł, a na rzecz B. D. (1) 7 840 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 21 marca 2012 r. do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu podniosły, że w dniu 24 listopada 2011r. miała miejsce kolizja, w wyniku której został uszkodzony samochód R. (...). Powódki są współwłaścicielkami uszkodzonego pojazdu w stosunku odpowiednio 2 % i 98 %. Pozwany jest odpowiedzialny z tytułu umowy ubezpieczenia za szkodę, która wynikała z wypadku komunikacyjnego spowodowanego przez ubezpieczonego. Szkada obejmowała koszty holowania pojazdu 250,-zł, opłatę za parking 650,-zł oraz koszt najmu pojazdu zastępczego w okresie od listopada 2011 do marca 2012r. 7.100,-zł. Wprawdzie pozwany wypłacił część kwoty odszkodowania, lecz powódki zwróciły ją twierdząc, że jej przyjęcie będzie stanowiło z ich strony uznanie całkowitego spełnienia świadczenia przez pozwanego.

Pozwany (...) Spółka Akcyjna V. (...) z siedzibą w W. wniósł ostatecznie o oddalenie powództwa.

W uzasadnieniu podniósł, że wypłacona powódkom kwota wyczerpuje żądanie powódek. Brak jest przesłanek do uznania, iż zachodziła konieczność najmu pojazdu zastępczego, gdyż powódki mogły korzystać z innych pojazdów, które posiadały. Pozwany wskazał również, że nie neguje wysokości stawki najmu wynikającej z faktury przedłożonej przez powódki.

Wyrokiem z dnia 4 lipca 2013 r. Sąd Rejonowy w Olsztynie zasądził od pozwanego na rzecz powódki M. D. kwotę 4,25 zł wraz z ustawowymi odsetkami od 19 kwietnia 2012 r. do dnia zapłaty oraz na rzecz powódki B. D. (1) kwotę 208,10 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 19 kwietnia 2012 r. do dnia zapłaty. Sąd oddalił powództwo w pozostałym zakresie i zasądził od powódek solidarnie na rzecz pozwanego kwotę 1 131,98 zł tytułem zwrot kosztów procesu.

Sąd Rejonowy ustalił, że w dniu 1 kwietnia 2011 r. została zawarta pomiędzy B. D. (2) a B. D. umowa kupna – sprzedaży pojazdu marki R. (...). W dniu 4 kwietnia 2011 r. została zawarta pomiędzy B. D. a M. D. umowa darowizny, której przedmiotem było 2 % wartości przedmiotowego pojazdu marki R. (...).

W dniu w dniu 24 listopada 2011 r. około godziny 12.20 na ulicy (...) w J. miała miejsce kolizja, w której uczestniczył prowadzony przez M. D. pojazd marki R. (...) o nr rej. (...) (stanowiący własność M. D. i B. D. (1)) oraz pojazd marki C. (...) o nr rej. (...) prowadzony przez G. W.. G. W. odmówił przyjęcia mandatu karnego. Wyrokiem z dnia 17 lutego 2012 r. Sąd Rejonowy w Olsztynie uznał obwinionego G. W. za winnego doprowadzenia do zderzenia z pojazdem marki R. (...), powodującego jego uszkodzenie oraz zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Sprawca szkody miał zawartą z pozwanym umowę ubezpieczenia OC. Pozwany ostatecznie uznał swoją odpowiedzialność za powstałą szkodę, która z uwagi na uszkodzone części w pojeździe strony powodowej zakwalifikowana została jako szkoda całkowita. Wartość pozostałości wyceniona została na 2.550 zł. W dniu 21 marca 2012 r. B. D. (1) i M. D. zawarły z R. T. umowę sprzedaży pozostałości samochodu marki R. (...) za cenę 2.600 zł.

Dalszych ustaleń Sądu Rejonowego wynika, że w dniu 6 kwietnia 2012 r. B. S. prowadzący działalność gospodarczą pod firmą (...) w D. wystawił na rzecz B. D. (1) fakturę VAT nr (...) na kwotę 8.000 zł brutto, na którą składała się kwota 250 zł brutto z tytułu holowania samochodu marki R. (...) po kolizji, kwota 500 zł brutto z tytułu wynajmu pojazdu zastępczego przez okres 5 dni (przy stawce 100 zł brutto za dzień), kwota 6.600 zł brutto z tytułu najmu pojazdu zastępczego przez okres 165 dni (przy stawce 40 zł brutto za dzień), oraz kwota 650 zł brutto z tytułu opłaty postojowej (parkowania pojazdu). W dniu 19 grudnia 2012 r. B. S. oświadczył, iż wynajmował powódce samochód zastępczy od dnia 24 listopada 2011r. do dnia 21 marca 2012r.

Jak wynika z ustaleń Sądu I instancji pozwany przyznał i wypłacił stronie powodowej odszkodowanie w wysokości 720 zł netto z tytułu poniesionych kosztów wynajmu pojazdu zastępczego oraz odszkodowanie za holowanie pojazdu w łącznej wysokości 203,25 zł netto. Powódka nie zgadzając się z wysokością wypłaconego odszkodowania zwróciła powodowi kwotę 720 zł.

Oprócz samochodu marki R. (...) powódka B. D. (1) jest współwłaścicielką samochodu osobowego marki A. (...), właścicielką samochodu osobowego marki A. (...) oraz współwłaścicielką samochodu osobowego marki M. (...). Samochód marki A. powódka kupiła za kwotę 45.000 zł w maju 2012 r.

Powódka B. D. (1) nie prowadzi działalności gospodarczej. Pracuje w Poczcie Polskiej w J.. Odległość pomiędzy miejscem zamieszkania powódki a miejscem pracy wynosi około 300 m. Powódka M. D. nie jest podatnikiem podatku VAT i nie prowadzi żadnej działalności gospodarczej.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy przyjął, że roszczenie powódek zasługuje na uwzględnienie jedynie w części. Odmówił wiarygodności fakturze przedstawionej przez powódki uznając, iż została ona wystawiona wyłącznie na potrzeby przedmiotowego procesu. W fakturze ujawniono, iż najem pojazdu trwał 170 dni, podczas, gdy z twierdzeń powódek wynika, iż okres najmu wynosił 119 dni. Rzeczona faktura była również błędna, gdyż nie zawierała wskazania kwoty netto za świadczoną usługę. Zdaniem Sądu powódki nie wykazały, że uszkodzony pojazd był im niezbędny do przemieszczania się, czy też nie miały możliwości korzystania z innego środka lokomocji i że wynajmowanie było konieczne w danym okresie. Sąd zarzucił, że powódki nie sprzedały uszkodzonego pojazdu i wówczas mogły nabyć nowy samochód. Nadto nie generowałyby to kosztów postoju samochodu. Zdaniem Sądu powódki nie wykazały dlaczego oddały pojazd na przechowanie profesjonalście, skoro dysponowały własnym terenem przy domu. W ocenie Sądu ubezpieczyciel nie może za to ponosić konsekwencji. W związku z powyższym Sąd Rejonowy przyjął, iż powódki udowodniły swoje roszczenie tylko w zakresie uznanym przez pozwanego. Na zasądzone roszczenie składała się kwota netto 720 zł za najem pojazdu zastępczego przez 18 dni oraz holowanie z miejsca zdarzenia 203 zł powiększone o podatek VAT 23 %. Zdaniem Sądu Rejonowego za wynajem pojazdu zastępczego powódkom powinna być wypłacona kwota brutto 885,60 zł, a za holowanie 250,-zł brutto. Uwzględniając fakt wypłacenia powódkom kwoty 923,25 zł do zapłaty pozostaje 212,35 zł, która została przez Sąd rozliczona stosownie do udziałów jakie powódki posiadały w uszkodzonym pojeździe. O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 100 k.p.c. stosunkowo je rozdzielając i przyjmując, że powódki powinny zwrócić solidarnie pozwanemu z tego tytułu kwotę 1.131,98 zł.

Powyższy wyrok zaskarżyły apelacją powódki zarzucając wyrokowi niezbadanie istoty sprawy oraz naruszenie:

1) art. 233 k.p.c. poprzez przekroczenie swobody oceny dowodów i błędnym uznaniu, że w okresie od dnia 24 listopada 2011 r. do dnia 21 marca 2012 r. powódka B. D. (1) była właścicielem pojazdów osobowych A. (...) oraz M. (...); powódka B. D. (1) nie przedstawiła rachunków bankowych (wyciągów) ze wszystkich kont, które posiada, (tj. uznanie, iż zataiła przed Sądem posiadanie kont bankowych), co miało dowodzić, że w okresie od 23 listopada 2011 r. do 21 marca 2012 r. posiadała środki finansowe potrzebne do zakupu nowego pojazdu; faktura VAT nr (...) z dnia 6 kwietnia 2012 r. nie dokumentuje wysokości poniesionej szkody i że jest wadliwa; uznanie, iż powódki mogły trzymać wrak rozbitego pojazdu przed swoim domem; uznanie, iż sprzedaż wraku pojazdu spowodowałaby uzyskanie sumy wystarczającej na zakup nowego pojazdu;

2) art. 233 k.p.c. poprzez pominięcie dowodów mających istotne znaczenie dla sprawy w szczególności pisemnego oświadczenia p. B. S. z dnia 19 grudnia 2012 r.

3) art. 361 § 2 k.c. przez jego błędne zastosowanie i uznanie, iż konieczność wynajmu przez powódki samochodu zastępczego nie była bezpośrednim następstwem kolizji drogowej spowodowanej przez G. W.;

4) art. 415 k.c. poprzez jego błędne zastosowanie i uznanie, iż obowiązek naprawienia szkody nie obejmował konieczności zapłaty za wynajem samochodu zastępczego oraz przechowania wraku na odpowiednim parkingu.

5) art. 822 k.c. poprzez błędne jego zastosowanie i nieuznanie, iż pozwany ponosi odpowiedzialność wobec powódek w zakresie objętym pozwem na podstawie powyższej regulacji.

Wskazując na powyższe zarzuty powódki wniosły o zmianę pkt. III i IV zaskarżonego wyroku i zasądzenie od pozwanego na rzecz M. D. kwoty 155,75 zł i B. D. (1) kwoty 7 631,90 zł wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 21 marca 2012 r. do dnia zapłaty oraz zasądzenia kosztów procesu za obie instancje według norm przepisanych. Ewentualnie wniosły o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie w tym zakresie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na apelację pozwany wniósł o oddalenie apelacji wskazując w uzasadnieniu na trafność orzeczenia Sądu Rejonowego.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja jest częściowo zasadna.

Sąd drugiej instancji dokonując we własnym zakresie oceny materiału dowodowego dokonał odmiennej oceny prawnej ustalonego przez Sąd Rejonowy stanu faktycznego.

W ocenie Sądu Okręgowego uzasadnione co do zasady jest żądanie powódek zwrotu kosztów za wynajem pojazdu zastępczego, parkowania oraz holowania. W przypadku kosztów holowania, to kwota zasądzona wyrokiem Sądu Rejonowego oraz wypłacona przez pozwanego i nie zwrócona przez powódki, w pełni rekompensuje poniesioną przez powódki szkodę.

W zasadzie bezsporna między stronami była okoliczność, iż umowa najmu samochodu zastępczego została zawarta na okres od 24 listopada 2011 r. do 21 marca 2012 r. Natomiast zdaniem Sądu Rejonowego powódki nie wykazały konieczności wynajmowania pojazdu przez tak długi okres. Sąd I instancji powołał się na błędy w fakturze, posiadanie innych pojazdów oraz wskazał na możliwości finansowe powódek umożliwiające zakup nowego samochodu.

Jednakże z materiału dowodowego zebranego w sprawie wynika, iż w chwili wynajmu pojazdu zastępczego powódki nie były właścicielami pojazdów marki A. (...) i M. (...). Samochód M. został sprzedany 1 kwietnia 2011r. (a więc przed kolizją), zaś samochód A. (...) został nabyty w maju 2012r.(a więc po zakończeniu umowy najmu pojazdu zastępczego). Powódki posiadały jedynie samochód A. (...), który był użytkowany także przez męża powódki B. D. (1), który prowadził działalność gospodarczą i samochód był mu niezbędny do wykonywania czynności służbowych. Z wiarygodnych zeznań powódek, nie podważonych przez pozwanego, wynika, że wynajmowany pojazd był niezbędny aby dowozić członków rodziny powódek do szpitala (powódki mieszkają w J.), dojeżdżania do szkoły w O. i w innych sprawach wymagających dojazdu do O.. Okres najmu również nie jest wygórowany. Sąd Rejonowy przyjął za pozwanym za uzasadniony tylko okres 18 dni przyjmując czas oczekiwania na pierwsze oględziny, czas oczekiwania na drugie oględziny oraz 14 dni na zagospodarowanie pojazdu. Nie sposób jednak ustalić w jaki sposób Sąd obliczył 18 dni, skoro z akt szkody wynika, że pierwsze oględziny miały miejsce 25 listopada 2011r., zaś kolejne 23 lutego 2012r. To pozwany poinformował powódki, że wstrzymuje się z likwidacją szkody do czasu zakończenia postępowania przed sądem. Dopiero na początku marca 2012r. pozwany zlecił sporządzenie oceny technicznej uszkodzonego pojazdu, w dniu 13 marca 2012r. zwrócił się do Sądu o nadesłanie wyroku i dopiero pismem z dnia 19 kwietnia 2012r. poinformował powódki o przyznanej odszkodowaniu w wysokości 720,-zł. Trudno zatem czynić zarzut powódkom, że korzystały z pojazdu zastępczego do 21 marca 2012r., bowiem zostały do tego zmuszone działaniem pozwanego. Nie można również wymagać od powódek aby jeszcze przed likwidacją szkody i rozstrzygnięciem przez ubezpieczyciela zasadności roszczenia, uszczuplając swój majątek powinny były zakupić nowy pojazd. To na pozwanym ciążył obowiązek w terminie 30 dni przeprowadzenia postępowania likwidacyjnego i wydania decyzji. Nie było konieczności oczekiwania na wyrok Sądu, gdyż pozwany może sam poczynić stosowne ustalenia. Powyższe okoliczności uzasadniają także żądanie parkowania pojazdu w tym terminie. Słuszne jest w tym zakresie postępowanie powódek, które przechowały uszkodzony i niesprawny pojazd na strzeżonym parkingu, a nie na drodze publicznej, gdzie mógł być narażony na kolejne uszkodzenia. Podkreślić przy tym należy, że pozwany wstrzymał likwidację szkody do czasu zakończenia postępowania sądowego, a powtórnych oględzin (które z tego wynika uznał za niezbędne) dokonał 23 lutego 2012r. i wtedy została sporządzona ocena techniczna.

Niezasadne jest także stanowisko Sądu Rejonowego, który odmówił wiarygodności dowodu z dokumentu w postaci faktury VAT nr (...). Dowód ten koresponduje z niekwestionowanym przez pozwanego oświadczeniem B. S.. Z oświadczenia wystawcy faktury wynika, że powódka należność uregulowała gotówką oraz został również wskazany okres najmu od 24 listopada 2011 r. do dnia 21 marca 2012 r., który pokrywa się z okresem wskazanym na fakturze. Okres najmu trwał zatem 119 dni. Wskazane w fakturze (...) dni Sąd Okręgowy przyjął jako oczywisty błąd rachunkowy.

Dywagacje zaś Sądu Rejonowego, że faktura powinna zawierać ceny netto i brutto nie mają żadnego znaczenia dla oceny wiarygodności tego dowodu. Z faktury wynika ogólna kwota netto i ostateczna kwota brutto. Cena za poszczególne usługi jest podana w kwocie brutto, wskazana jest także wysokość podatku VAT. W ocenie Sądu Okręgowego podane kwoty nie budzą uzasadnionych wątpliwości, które mogłyby podważyć wiarygodność powyższego dowodu.

Zgodnie z fakturą czynsz najmu pojazdu za pierwsze 5 dni wynosił 100 zł brutto za dobę, za pozostałe zaś 40 zł brutto za dobę. Stąd należna powódcom kwota wyniosła 5 060 zł (5 dni x 100 zł + 114 dni x 40 zł). Została ona powiększona o opłatę parkingową za wskazany okres w wysokości 650 zł, co łącznie stanowi kwotę 5 710 zł. Z uwagi na to, iż powódki były współwłaścicielkami uszkodzonego pojazdu w wysokości 2% i 98 %, stosownie do tych udziałów rozdzielono zasądzoną kwotę między powódki przyjmując, iż powódce M. D. powinno przypaść odszkodowanie w kwocie 114,20 zł, zaś powódce B. D. (1) w wysokości 5 595,50 zł.

W rezultacie, uwzględniając zasądzone na rzecz powódek wyrokiem Sądu Rejonowego kwoty, należało podwyższyć odszkodowanie na rzecz powódki M. D. do kwoty 118,45 zł, zaś na rzecz powódki B. D. (1) do kwoty 5 803,90 zł z ustawowymi odsetkami od daty ustalonej przez Sąd Rejonowy.

Konsekwencją zmiany wyroku jest również zmiana postanowienia o kosztach procesu za pierwszą instancję. Biorąc pod uwagę wynik sprawy oraz koszty poniesione przez obie strony należało zasądzić na rzecz powódek z tego tytułu kwotę 880,16 zł.

Z kwoty 8 000 zł stanowiącej wartość przedmiotu sporu, uwzględniono bowiem ostatecznie kwotę 5 922,35 zł, stanowiącą 74 % wartości przedmiotu sporu. Zgodnie z zasadą stosunkowego rozdzielenia kosztów procesu, strony powinny ponieść jego koszty w takim stopniu, w jakim przegrały sprawę, a zatem strona powodowa w 26 %, a strona pozwana w 74 %. Koszty procesu po stronie powodowej wyniosły 1 617 zł (wynagrodzenie pełnomocnika 1200,-zł, opłata skarbową od pełnomocnictwa 17,-zł, opłata od pozwu 400,-zł). Koszty pozwanego wyniosły 1 217 zł (wynagrodzenie pełnomocnika 1 200 zł, opłata skarbową od pełnomocnictwa 17,-zł). Pozwany powinien zatem zwrócić stronie powodowej 1 196,58 zł (1 617 zł x 74%), zaś strona powodowa pozwanemu kwotę 316,42 zł (1 217 zł x 26 %). Wzajemna kompensacja obu roszczeń prowadzi zatem do zasądzenia na rzecz strony powodowej 880,16 zł (1 196,58 zł – 316,42 zł). W tym zakresie zaskarżony wyrok został zmieniony.

Z powyższych względów orzeczono jak w sentencji wyroku na podstawie art. 386 § 1 k.p.c.

O kosztach procesu za instancję odwoławczą orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c., stosunkowo je rozdzielając, biorąc pod uwagę wynik procesu. Roszczenia strony powodowej zostały uwzględnione w 73%, zaś koszty poniesione przez powódki wyniosły 990 zł, zaś pozwanego 600 zł. Ostatecznie na rzecz powódek zasądzono kwotę 560,70 zł.